Opłacono ryczałtowo. Cena: 15 gr.

# GAZETA ROLNICZA

Wychodzi 2 razy w tygodniu: w środy i soboty.

Prenumerata: W kraju rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, numer pojedynczy 15 gr.

Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie. Do podpisywania upoważniony: ks. Andrzej Zając, proboszcz w Woszczycach (pow. Pszczyna). Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.

Cena ogłoszeń: Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielorazowem umieszczeniu zniżka.

Numer 6. | W Cieszynie, dnia 19 marca 1930. | Rok I.

## Dymisja Rządu Bartla.

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu odbyło się głosowanie nad wioskiem P. P. S. o wyrażenie wotum nieufności dla min. pracy i op. społ. pułk. Prystora. Wniosek ten został uchwalony. Przeciwko wnioskowi głosowali tylko posłowie B. B. i B. B. S. Stronnictwo Chłopskie, żydzi i Niemcy nie brali udziału w głosowaniu, gdyż wyszli z sali. Pozatem cała Izba głosowała za wnioskiem nieufności. W chwili, gdy rezultat był widoczny, Rząd opuścił salę obrad. Marszałek Daszyński oznajmił tymczasem, że wniosek o wotum nieufności dla min. Prystora został przyjęty. Następnie załatwiono sprawy formalne i posiedzenie zamknięto.

Po wyjściu z Sejmu członkowie gabinetu udali się do prezydjum rady ministrów, gdzie odbyło się posiedzenie rady gabinetu. Na radzie gabinetowej zapadła decyzja podania się do dymisji. W sobotę premjer Bartel wręczył p. Prezydentowi prośbę o dymisję całego gabinetu.

**Prezydent Rzplitej przyjął dymisję rządu.**

W dniu 17 bm. Pan Prezydent przychylił się do prośby p. premjera Bartla oraz wszystkich członków gabinetu o dymisję. P. Prezydent poruczył ustępującemu gabinetowi dalsze kierowanie sprawami państwa, aż do chwili powołania nowego rządu.

**Konferencja marsz. Sejmu i Senatu z Prezydentem Rzplitej.**

O g. 11.30 w tym samym dniu Marszałkowie Sejmu i Senatu odbyli konferencję z Prezyd. Rzplitej. Tematem konferencji było przesilenie gabinetowe. Marszałk Sejmu przedstawił również p. Prezydentowi konieczność załatwienia różnych ważnych i pilnych spraw przez Sejm.

## Traktat handlowy z Niemcami podpisany.

W poniedziałek 17 marca, po 5-letnich negocjacjach i po piątkowem parafowaniu polsko-niemieckiej umowy gospodarczej, pełnomocnicy obu stron, dr. Zygmunt Twardowski i poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie Rauscher, złożyli swe podpisy pod traktatem handlowym polsko-niemieckim.

Ceremonjał ten odbył się w prezydjum Rady ministrów punktualnie o godz. 6.30 wieczór, z udziałem sekretarzy obu delegacji oraz wszystkich członków delegacji polskiej.

## Polska protestuje przeciw prześladowaniom w Rosji.

Niedziela ostatnia w Krakowie, jak również w całej Archidiecezji krakowskiej, za przykładem Stolicy Apostolskiej poświęcona była we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych uroczystym nabożeństwem ekspiacyjnym, których celem przebłaganie i wynagrodzenie Bogu za zbrodnie i świętokradztwa, popełnione w Rosji bolszewickiej, oraz ubłaganie Boga o zbawienie dla narodu poddanego tak ciężkiej próbie.

Od godz. 8 rano już ciągnęły rzesze wiernych do kościołów, gdzie po sumie i kazaniu przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówioną została litanja do Najświętszego Serca Jezusowego, a potem trzykrotnie Ojcze nasz i Zdrowaś Marjo. Kiedy umilkły słowa modlitwy, wzniesionej za Ojca św., Kościół święty i prześladowanych w Rosji — pod sklepienia świątyń uderzyła potężnym akordem z tysiąca piersi dobyta suplikacyjna pieśń: Święty Boże.

W Kielcach, Poznaniu, Lwowie, i innych miastach odbyły się również nabożeństwa za Rosję oraz wiece manifestacyjne.

### Pożar spichrzów w Gdańsku.

We środę nad ranem wybuchł na t. zw. wyspie spichrzów olbrzymi pożar, którego ofiarą padły 2 nowoczesne spichrze, będące własnością znanego przemysłowca łódzkiego p. Kohna. W składach tych znajdowało się 5.000 tonn zboża oraz znaczne zapasy nasion i pasty. Spichrze wraz z zapasami spłonęły doszczętnie. Pod gruzami walących się murów zginął 1 strażak. Przyczyna pożaru dotychczas niewyjaśniona. Strata, wyrządzona przez spłonięcie paszy wynosi od ½ do ¾ miljona guldenów.

### Na Litwie nie wolno protestować przeciw gwałtom religijnym w Sowietach.

Oficjalny organ litewskiej partji chrześcijańsko-demokratycznej „Rytas" donosi, że rząd kowieński zabronił wszelkich protestów przeciwko prześladowaniu religji w Rosji sowieckiej. Niesłychany ten zakaz spowodowany został podobno oficjalną interwencją posła sowieckiego na Litwie, interwencją, której towarzyszyć miały niebardzo ukrywane groźby.

—:-:—

## Rolnicy!

Nadchodzą ważne dni dla Śląska, a zwłaszcza dla was rolników. W ciężkiej walce, jaką wam przebyć wypadnie, nie możecie się obejść bez gazety. To też zwracamy się do was z prośbą, rolnicy, o poparcie „Gazety Rolniczej", która **jest waszą własnością i waszej sprawie szczerze pragnie służyć.**

Do numeru niniejszego załączamy blankiety czekowe P. K. O. i prosimy o uiszczenie prenumeraty za następny kwartał w kwocie 3 zł.

**Chłopom nikt nie pomoże z poza ich szeregów, sami muszą sobie dopomóc i wytworzyć siłę przez zjednoczenie i skupienie ogółu rolników.**

**Wydawnictwo „Gazety Rolniczej".**

## Jak się to dzieje, że rolnicy służą swoim wrogom?

Jeden z wybitnych organizatorów chłopstwa polskiego pewnego razu zaryzykował zdanie, że **„największym wrogiem chłopów są chłopi sami".** Może trochę przesadził, ale prawdą jest, że niema drugiej klasy społecznej, którąby tak trudno było przeobrazić w uporządkowaną maszynę społeczną, jak chłopów. Ten brak organizacji i niechęć do niej ze strony włościaństwa czyni je często bezwładną masą, którą byle kto wyzyskuje.

W tym braku ruchliwości społecznej i niechęci do organizacji trzeba też szukać powodu obecnych nieszczęść, jakie rolnika przygniatają. Nie wyróżniają się pod tym względem chłopi śląscy. Na ich ciele żerowały najrozmaitsze pasożyty, którym chodziło nie o bezinteresowną pomoc dla ludu, ale o sprawy dla chłopów drugorzędne, nie mające nic wspólnego z życiem gospodarczem rolnika czy małorolnego. Na karkach chłopskich wspinali się niejednokrotnie ich najwięksi przeciwnicy, by potem najbezwstydniej zlekceważyć interesy rolnika.

Byli posłowie chadecji górnośląskiej lubią się chełpić zasługami wobec rolnictwa, czyni to zwłaszcza Korfanty, a sanacja chce uchodzić za zjawisko opatrznościowe dla stanu rolniczego. Wprawdzie trzeba przyznać, że w Sejmie Śląskim coś niecoś tam chłopom czasem kapnęło, ale doprawdy, **były to tylko okruchy ze stołu pańskiego,** bo posłowie stronnictw wszechstanowych, mieli może niekiedy hasła rolnicze na ustach, ale haseł tych nie wcielali w życie.

Nie jest to nowością, że nie wystarczy być rolnikiem, by służyć sprawie rolniczej uczciwie. **Trzeba postępować według planu ujętego ze stanowiska interesów rolnika.** Tymczasem zarówno Ch. D. jak Sanacja organizują robotników przemysłowych i wskutek tego muszą program swój dostosować do potrzeb wszystkich fabrykantów, robotnika, mieszczanina i rolnika

Ten ostatni oczywiście idzie w ogonku, jest bezsilny kończy się na jego wykiwaniu.

Zapytacie się:

**Jak się to dzieje, że chłopi mimo to służą swoim wrogom?**

Nie poszliby chłopi za temi partjami, gdyby ich agitatorzy im powiedzieli prawdę, gdyby im uczciwie oświadczyli, że wprawdzie nie mogą ich interesom służyć, bo mają robotników, fabrykantów i urzędników, którzy są mocniejsi od chłopa, — ale **że chcą mieć głosy rolnicze, bo bez głosów niema mandatów.** Tak agitatorowie ci jednak nie mówią, lecz przychodzą do chłopów z hasłem religijnem, obłudnie zabarwionem albo z hurapatrjotyzmem, **bo w rzeczywistości ich sprawy religijne ani ziębią ani grzeją, ale chodzi im wprost o tumanienie chłopów i zatarcie im jasnego sądu, o zmącenie ich umysłu sprawami nie mającemi żadnego związku z potrzebami rolnika.**

Temi samemi drogami pójdzie i teraz zarówno sanacja jak chadecja. Będziemy rolnicy w niedługim czasie świadkami wielkiego targowiska politycznego. Będą wam szeroką garścią rzucali obiecanki, których nie dotrzymają, jak ich nie dotrzymano w roku 1928.

To też rolnicy nie posłuchajcie tych bajek, lecz powiedzcie sobie:

**Zamiast liczyć na obiecanki, lepiej sobie wziąć, co się wam należy. A wziąć sobie to znaczy wybrać posłów z pośród siebie, którzy waszym sprawom służyć będą. Liczyć na sanację czy na Korfantego nie możecie!**

**Oświadczcie się za listą rolniczą!**

## Ustawa o ochronie swobody wyborów przed nadużyciem władzy urzędników.

Nr. 17 Dziennika Ustaw z dnia 13 marca ogłasza ustawę z dnia 12 lutego 1930 roku o ochronie swobody wyborów przed nadużyciem władzy urzędników. Najwyższy czas, by urzędnicy przestali się mieszać w sprawy wyborcze, które nie należą do urzędników.

### Papież opublikuje dokumenty dotyczące prześladowań w Rosji.

Opublikowanie dokumentów, dotyczących prześladowań religijnych w Rosji Sowieckiej, a dostarczonych ostatnio Stolicy Apostolskiej, nastąpi dnia 19 b. m. z okazji Mszy świętej, jaką odprawi w Bazylice św. Piotra na intencję prześladowanych Pius XI. Tytuł publikacji nie został jeszcze ostatecznie ustalony, prawdopodobnie będzie on brzmiał jak następuje: „Terror walki przeciw Bogu w Rosji“.

## Zmarł nagle b. dyktator hiszpański.

Dawny dyktator i premjer hiszpański generał Primo de Rivera Orbaneja marques de Estella, który przybył do Paryża wkrótce po obaleniu go i zamieszkał w jednym z tutejszych hoteli, zmarł nagle w niedzielę rano o godz. 11-tej w 60 roku życia.

Primo de Rivera cierpiał od dłuższego czasu na cukrzycę i w najbliższym czasie miał udać się do Frankfurtu nad Menem, gdzie zamierzał poddać się specjalnej kuracji.

### Zgon ks. biskupa z Arras.

Zmarł w Arras biskup Jullien, jeden z najgorliwszych i najlepszych przyjaciół Polski z pośród wyższego duchowieństwa francuskiego, mający w swojej diecezji z górą 100.000 rodzin robotniczych z Polski. Biskup Jullien poświęcił się specjalnie badaniu stosunków polskich. Odbył on w tym celu podróż do Polski, a zebrane informacje posłużyły mu niejednokrotnie do wygłoszenia odczytów i przemówień politycznych, w których głosił zalety pracowitego ludu polskiego oraz konieczność dla Francji utrzymania z Polską jak najściślejszych stosunków przyjaźni.

## Komunizm w odwrocie.

Z Moskwy donoszą, że prezydjum centralnego komitetu partji komunistycznej Z. S. S. R. pod przewodnictwem Stalina, powzięło w piatek następujące uchwały:

1) Natychmiastowe wstrzymanie wszelkich zarządzeń przeciw indywidualnym gospodarstwom.

2) Wszystkie targi mają być natychmiast otwarte.

3) Zamykanie kościołów ma być natychmiast wstrzymane; zamykanie kościołów może nastąpić tylko dobrowolnie za zezwoleniem i zgodą proboszcza.

Powyższe uchwały oznaczają ogromny przełom w dotychczasowej polityce sowieckiej, która, jak się o tem przekonała partja komunistyczna prędzej czy później zagrażać musiała dalszej egzystencji sowieckiego systemu.

## Nie kupują, bo pieniędzy nie mają.

W Warszawie odbył się wiec przedstawicieli około 200.000 pracowników, zatrudnionych w polskim przemyśle garbarskim i obuwniczym. Wiec ten, zwołany przez Sekcję popierania wytwórczości krajowej, powziął uchwałę w której stwierdził, że kryzys w jakim znajduje się przemysł garbarski i obuwniczy w Polsce, w dużym stopniu dałby się usunąć przez poparcie społeczeństwa i stałe nabywanie tylko wyrobów krajowych.

Tyle wiadomości. Stwierdzamy, że kryzys obejmuje nietylko przemysł obuwniczy, ale cały przemysł, bo najliczniejszy odbiorca chłop jest golusieńki bez grosza.

Dajcie wsi kredyt i odpowiednie ceny a ożywi się wszystko.

Chłopi nie chodzą w butach zagranicznych. Panie i ziemianie chadzają w trzewiczkach zagranicznych.

# Sprawy różne.

### Odkrycie nowej planety.

Obserwatorjum astronomiczne Lowella w stanie Arizona zawiadamia, iż dokonano tam odkrycia nowej dziewiątej planety naszego systemu słonecznego. Planeta ta znajduje się poza ostatnią ze znanych dotąd planet Neptunem. Przedstawia się ona jako gwiazda 15-tej wielkości, a zatem jest niewidoczną dla nieuzbrojonego szkłem oka.

Wedle obliczeń astronomów, odległość planety tej od ziemi jest 45 razy większa aniżeli ziemi od słońca. Planeta ta ma być większą od Jowisza.

Odkrycie to powiększa nasz system słoneczny przestrzennie o ⅓.

### Dzielna pilotka.

Młoda 18-letnia Amerykanka, Helena Myers, pobiła rekord wysokości lotu dla kobiet, osiągając na samolocie 9755 metrów. Wobec uszkodzenia aparatu tlenowego śmiała lotniczka straciła przytomność i ocknęła się dopiero, gdy samolot opadł o 2000 metrów. Panna Myers jest znana ze śmiałych lotów. W 16-tym roku życia uzyskała patent pilotki.

### 5-dniowy tydzień pracy w Ameryce.

Ja donoszą z New Yorku, cały szereg fabryk i zakładów przemysłowych w Stanach Zjednoczonych zaprowadził 5-dniowy tydzień roboczy z powodu rosnącego w zastraszający sposób bezrobocia. Liczba bezrobotnych sięga cyfry 6 miljonów.

### Zaburzenia w Kruszwicy.

W Kruszwicy w czasie onegdajszego jarmarku przyszło do większych zaburzeń, spowodowanych przez agitację kilku nieodpowiedzialnych jednostek.

W czasie największego ożywienia jarmarku tłum podjudzany przez agitatorów rzucił się na

# Hanys, Zeflik i Karlik.

Hanys: (do Zeflika): Aleście to domaścili z tym Prystorem, teraz będziecie zbierać owoce.

Zeflik: My i Centrolew, kochany Hanysie, tworzymy taką potęgę, że przed nami uginają się wszelkie kolana rządowe.

Karlik: Straszna mi tam potęga. Każde dziecko wie, że głupi poradzi więcej napsuć, niż mądry naprawi.

Hanys: Też to nie było trzeba wpaść na naszych posłów z taką wielką porcją prawdy naraz. Mówią, że prawda choć święta, że czasem zabija. Każdy człowiek ma swoje ułomności. Ma je także Pan Bartel, a gdybyśmy także każdego człowieka chcieli rozbierać, jak masarz świnię, to przy każdym byłby tylko smród.

Zeflik: Prystor szarpnął się na nasze Kasy chorych, co jest największa świętość dla socjalistów.

Karlik: Szarpnął się na wasze koryta, z których pełnemi pyskami żrecie. Gdyby nie kasy chorych, nie mielibyśmy ani socjalistów na wsi, ani centrolewu w Sejmie.

Hanys: Cały ten centrolew się mi wcale nie podoba. Że go chłopi popierają, tego już całkiem nie pojmuję. Jak mogą chłopi bicz kręcić na własną skórę? Mnie się to tak widzi, że wszyscy nasi przewódcy chyba głowy potracili. Wyzwoleńcy nadskakują wszedzie socjalistom na wsi i gorsze herezje wyprawiają niż czasem komuniści. Ja się temu dziwię, a już nawet Jasio Dąbski zwąchał pismo nosem i zrobił centrolewowi fronde.

Zeflik: My bronimy demokracje i choćby przyszło iść na barykady, to się będziemy bronili przed zamachami na wolność naszych współobywateli.

Karlik: To się tak pięknie mówi: barykady, ale umierać na barykadach to żaden niema ochoty. Każdy chce żyć i to żyć jak najlepiej. Dlatego to bronicie waszego koryta w Kasie Chorych i to nazywacie obrona demokracji, chociaż każdy wie, że stara baba lepiej leczy od tych waszych Kas chorych.

Hanys: My chłopi mamy tu chyba najwięcej do powiedzenia. Ubezpieczenia idą tak daleko, że wszystko jest dzisiaj bzpieczne a tylko biedna Polska niema żadnego ubezpieczenia. Świątobliwy Piotr Skarga w kazaniach swoich tak prawił: tylko głupi na własnych tobołkach siedzi, gdy okręt tonie, zamiast pośpieszyć na ratunek okrętu. Bo jak okręt utonie, to i głupi razem z jego tobołkami.

Karlik: To prawda, trzeba okręt ratować, a wtedy i nasze życie i nasze tobołki uratujemy. (Do Zeflika): Wstawaj, towarzyszu, z twego partyjnego tobołu i śpiesz na ratunek Ojczyzny.

Zeflik: Moja ojczyzna tam, gdzie mi najlepiej.

Hanys: Jesteś głupi! Gdyby tak wszyscy szukali tego najlepszego, wkrótce zabrakłoby dla wszystkich. Wy szczycicie się waszemi zdobyczami robotniczemi a my chłopi od świtu do nocy pracujemy i nie zważamy na godziny. Wy mówicie, że pracy jest na świecie mało a my twierdzimy, że pracy jest dość dla wszystkich, którzy tylko chcą pracować. Mówi tu Karlik o ratunku naszego okrętu. My chcemy nasz okręt ratować w zgodnej współpracy naszych wybrańców z rządem, lecz i rząd musi chcieć. Nie trzeba pomiatać ludźmi, których Naród obrał sobie za obrońców. Teraz idziemy do wyborów sejmowych. Nie oddamy głosów na Wojtka Korfantego, bo on na nasz polski rząd bij, zabij a po cichu z niemiaszkami sobie robi kontrakty, jak to w tej radzie gminnej w Katowicach. Nie palimy się do sanacji, bo ona też nie wiedzieć, co nam da za nasze polskie głosy. My wiemy, że najlepiej pojedziemy, jak damy głosy na swoich dobrych i zasłużonych chłopków. Chłop wie, co sie państwu należy i zawsze będzie jego najwierniejszą podporą. Nie wie tego socjalista, który ma tylko własne dobro na oku.

Karlik: I my wiemy! Oddać trzeba rządy w ręce jednego człowieka i niech nas prowadzi.

Hanys: Gdyby ten jeden człowiek był Salamonem, to też zbłądzi. Nie trzeba polegać na pracy jednego, bo miljony, gdy się pracy chwycą, daleko więcej zrobia. Polska potrzebuje pracy rąk miljonów a potrzebuje też zgody. Kto się nad Polskę wywyższa, ten Polsce nie służy. My chłopi, tworzymy własny front chłopski, by dać Polsce i naszemu krajowi jak najwięcej sił. Kto ma ochotę, niech wstąpi w nasze karne szeregi. Niech żyje Zjednoczony polski front! Niech żyje zgoda w kraju i państwie! Niech żyje lista chłopska do Sejmu śląskiego! Chłopi tylko na swoich głosują i zwyciężają!

—:-:—

stragany żydowskie, bijąc właścicieli i demolując stragany. Zaalarmowana komenda policji wysłała na miejsce 14 posterunkowych z komendantem. Podczas oczyszczania placu tłum rzucił się na komendanta policji, który w ostatniej chwili dobył rewolweru i strzelił, raniąc jednego z awanturników w brzuch. W międzyczasie komendantowi przybyło z pomocą kilku posterunkowych, którzy rozpędzili podburzony tłum. Awanturę zlikwidowano po dwóch godzinach przyczem aresztowano 10 osób, którym odebrano część skradzionego towaru.

### Miljon dolarów za uwiedzenie mężczyzny.

Przed sądem w White Plaurs, w Stanach Zjednoczonych, rozegrał się proces, będący wielką sensacją Ameryki.

Dwie najserdeczniejsze przyjaciółki zerwały ze sobą z chwilą gdy mąż jednej z nich, pani Adelajdy Gibbons, zakochał się w drugiej, wdowie po bogatym przemysłowcu drzewnym, p. Blance Powell.

Między przyjaciółmi doszło do procesu. Sąd uznał pretensje p. Adelajdy Gibbons o odszkodowanie za uwiedzenie cudzego męża i przyznał jej 1 miljon dolarów.

### Zgon czeskiego literata.

We czwartek zmarł w Pradze, przeżywszy 79 lat, wybitny powieściopisarz i dramaturg czeski Alojzy Jirasek.

### W sprawie tajemnicy listowej.

Ministerstwo Poczt i Telegr. wydało szereg przypomnień, mających na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa listów wartościowych i zasady tajemnicy korespondencji. O ile w urzędach pocztowych zostaje stwierdzone, że koperta listu została uszkodzona z powodu przetarcia się itp., winna ona być natychmiast przez urzędników, sortujących listy, zalepiona.

### Polska kupuje trzy okręty transoceaniczne.

Prowadzone od dłuższego czasu w Kopenhadze rokowania o nabycie przez Polskę trzech statków transoceanicznych, dobiegają końca.

Okręty nowej linji będą utrzymywać stałą komunikację między Gdańskiem i Gdynią, a Stanami Zjednoczonemi i Kanadą.

### Śmierć 104 osób w płonącem kinie.

Z miasta Shinkai na Korei donoszą: W jednym z tutejszych kinoteatrów wybuchł podczas seansu olbrzymi pożar, który w kilku chwilach cały budynek zamienił w perzynę. Ogółem 104 osoby poniosły śmierć, bądź to w płomieniach, bądź też podczas powstałej paniki przez potratowanie. Przeszło 100 osób poniosło obrażenia.

### Bezrobocie w Rosji.

Jak donoszą z Moskwy do pism angielskich, statystyki bolszewickie, które starają się ukryć istotny stan rzeczy, przyznają mimo to, że bezrobocie wzrasta w groźny sposób. Liczba bezrobotnych przekroczyła 1 200 000. Wyasygnowano na wsparcie dla bezrobotnych 135 milj. rubli.

### Kościoły zamienione na biura wojskowe.

„Osservatore Romano" donosi o zamknięciu w ostatnich dniach kościołów katolickich w następujących miastach rosyjskich: w Wiate, Samarze, Kazaniu, Witebsku i Niżnym Nowogrodzie. Kościół w Nowogrodzie zamieniono na biura wojskowe. Wkrótce ma się zamknąć kościoły w Smoleńsku i Czelabińsku. W Mohylewie uwięziono administratora diecezji katolickiej.

# Kronika.

**IV-ta klasa nie będzie zniesiona.** Donosiliśmy, iż Dyrekcja Kolei nosi się z zamiarem zniesienia IV klasy na kolejach. Obecnie okazuje się, że IV klasy nie będą zniesione. Ministerstwo chce tylko znieść IV-tą klasę w tych pociągach dalekobieżnych, które z terenu Śląska wyjeżdżają do innych dzielnic, gdzie ludność IV-tej klasy nie zna. Na Śląsku jednak IV klasa dalej będzie w pociągach osobowych.

**Z Śląskiej Rady Wojewódzkiej.** Na czwartkowem posiedzeniu został przedłożony Radzie Wojewódzkiej preliminarz budżetowy na rok 1930-31, który po stronie dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych zamyka się cyfrą 121,279.952 zł, zaś po stronie wydatków cyfrą 121.224.676 zł 52 gr. Szczegółowa dyskusja nad tym preliminarzem odbędzie się na specjalnych posiedzeniach, które w tym celu zostały wyznaczone. Z kolei Rada Wojewódzka uchwaliła rozdział kredytów z Śląskiego Funduszu Gospodarczego w wysokości 189.500 zł, oraz dodatkowe kredyty na wypłacenie Związkom Komunalnym 15 proc. udziału w podatku dochodowym w wysokści 1,800.000 zł. **Następnie zatwierdziła budżet Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach na rok 1930-31.** Wyraziła zgodę na zamianowanie generalnego komisarza wyborczego dla wyborów do Sejmu Śląskiego w osobie dr. Tomana Trzeciaka, naczelnika wydziału w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Ponadto Rada zatwierdziła uchwały Wydziałów Powiatowych, a mianowicie: w Świętochłowicach na zaciągnięcie pożyczki na rozbudowę dróg i mostów w wysokości 600.000 zł, w Rybniku na zaciągnięcie pożyczki 100.000 zł, w Katowicach 400.000 zł, na budowę drogi Dąb—Królewska Huta, w Tarnowskich Górach 90.000 zł, w Pszczynie 70.000 zł, oraz dla miasta Rybnika 100.000 zł. Pozatem załatwiono szereg spraw komunalnych.

**Tragiczne doświadczenia chemiczne.** W ubiegł. tygodniu w mieszkaniu Józefa Kurka przy ul. Kopernika 2 w Katowicach, w godzinach popołudniowych zebrali się koledzy jednego z miejscowych gimnazjów mniejszościowych, którzy w towarzystwie syna właściciela mieszkania, Helmuta Kurka, chcieli poczynić kilka eksperymentów chemicznych, mieszając fosfor czerwony z chloranem wapna. W pewnym momencie nastąpiła gwałtowna eksplozja, skutkiem czego wszyscy trzej chłopcy doznali silnych poparzeń twarzy. Chłopców, ponieważ zagraża im niebezpieczeństwo utraty wzroku, odwieziono natychmiast do klinik ocznej Spółki Brackiej.

**Egzamin dla uczniów, praktykantów i pomocników ogrodniczych.** Dnia 3 kwietnia odbędzie się wiosenny egzamin dla pomocników, praktykantów i uczniów ogrodniczych, którzy ukończyli przepisowe 3 lata nauki i praktyki ogrodniczej, lub którzy chcą dodatkowo poddać się egzaminowi w celu osiągnięcia świadectwa kwalifikowanego ogrodnika. Śl. Izba Rolnicza wzywa osoby zainteresowane do zgłoszenia się tylko piśmiennego w terminie do 26 marca. Bliższe szczegóły podane zostaną zainteresowanym listownie. Adresować należy się: Śląska Izba Rolnicza, Katowice, ul. Plebiscytowa 1. Dopisek: Egzamin ogrodniczy, wiosna 1930. Podania, które wpłyną po 26 marca, nie zostaną uwzględnione.

**ŁAGIEWNIKI (Tragiczny wypadek w hucie „Hubertus".** Onegdaj zdarzył się w Łagiewnikach w hucie „Hutertus" tragiczny wypadek, który zgrozą swą zmroził krew w żyłach mimowolnych świadków. Oto w wydziale odlewniczym wielki blok żelaza, wagi 10-ciu centnarów, przewrócił się na stojącego w pobliżu młodego ucznia formierskiego, Oswalda Kudełę, zamieszkałego w Świętochłowicach przy ul. Falwy. Chłopca ciężko poranionego z pogruchotanemi żebrami, w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala hutniczego w Piaśnikach.

**Rejestracja wyborców do Sejmu Śląskiego w Katowicach.** W celu sporządzenia spisów wyborców uprawnionych do głosowania przy wyborach do Sejmu Śl. przystępuje Magistrat m. Katowic do rejestrowania wyborców. Rejestracja odbędzie się od 14—16 bm. i w tym celu doręczono właścicielom domów listy mieszkaniowe.

Ze względu na krótki termin, listy mieszkaniowe muszą być zwrócone właścicielom domu najpóźniej do 16 bm. wieczorem, od których odbiorą je funkcjonarjusze Magistratu w poniedziałek 17 bm. rano.

Listy przez funkcjonarjuszy Magistratu nieodebrane, mogą być oddane przez właścicieli domów w ratuszu, pokój 10.

**MYSŁOWICE. (Muzeum miejskie.)** Dnia 1-go kwietnia b. r. ma nastąpić w Mysłowicach otwarcie miejskich zbiorów muzealnych, mieszczących się w specjalnie urządzonej sali w gmachu dawnej propagandy przy Seminaryjnej.

**Mężobójczyni przed sądem.** W ub. tygodniu przed Sądem okr. w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko Rozalji Miklisowej z Siemianowic, której akt oskarżenia zarzucał morderstwo z zastanowieniem, dokonane na jej mężu ś. p. Franciszku. Wyrokiem, ogłoszonym późnym wieczorem, Miklisowa skazana została na 5 lat więzienia.

**NOWA WIES. (Pożar w kinie.)** W Nowej Wsi onegdaj o godz. 10 wieczorem w kinie „Piast" zapalił się w kabinie operatora film, od którego zajął się i drugi, własności wytwórni „Uniwersall" w Katowicach. Operator filmowy, Walter Drabek, lat 18, uległ tak dotkliwemu poparzeniu całego ciała podczas gaszenia pożaru, iż musiano go odwieźć do szpitala hutniczego w Nowej Wsi.

**Walne Zebranie Towarzystwa Ogrodniczo-Pszczelarskiego w Cieszynie** odbędzie się w sobotę, dnia 29 marca 1930, o godzinie 2 popołudniu w małej sali „Domu Narodowego" w Cieszynie z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 2. Sprawozdanie Zarządu i sprawozdanie kasowe. 3. Sprawozdanie Instruktora. 4. Udzielenie absolutorjum. 5. Wykład Dra Tomkiewicza p. t.: Wpływ temperatury na zbiór miodu". 6. Wybory. 7. Zmiana statutu. 8. Wolne wnioski.

Uprasza się wszystkich członków o pewne przybycie. Goście mile widziani.

**Rejestracja wyborców do Sejmu Śląskiego w Cieszynie.** W dniu 11 maja br. odbędą się wybory do Sejmu Śląskiego.

W celu sporządzenia spisów wyborców przystępuje Urząd gminny w Cieszynie do rejestrowania wyborców.

**Rejestracja odbędzie się poczawszy od dnia 17 marca 1930.**

Spisywanie wyborców przeprowadzą urzędnicy od domu do domu.

Uprasza się zatem, by wszyscy mieszkańcy miasta Cieszyna przygotowali sobie potrzebne dokumenty (kartę przynależności, metrykę urodzin, dowód obywatelstwa, kartę meldunkową) i przedkładali je na żądanie urzędników spisujących.

Zaznacza się, że spisuje się wszystkie osoby, które w dniu 13 marca 1930 miały ukończonych 21 lat wieku i zamieszkują conajmniej od dnia 12 marca 1930 r. na obszarze Województwa Śląskiego.

**DROGOMYŚL (Pożar).** W nocy z 9 na 10 bm. wybuchł pożar w stodole drewnianej Skrzypki Jana w Drogomyślu nr. 71. Pożar zniszczył doszczętnie stodołę wraz z narzędziami rolniczemi, oraz zapasami słomy i siana, wyrządzając szkodę na około 8.000 zł. Dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru w toku.

**JAWORZE—JASIENICA (Pożar).** W poniedziałek, 10 marca, o godz. 23'50, wybuchł pożar w fabryce hrabiego Larischa (Mönnicha"). Na alarm syreny tejże fabryki, przybyły na miejsce Ochot. Straże Poż. z Jasienicy, Jaworza, Świetoszówek i Bielska, wszystkie z sikawkami motorowemi. Obywatele przekonali się, jakie znaczenie mają sikawki motorowe. Wprost przy szalejącem wietrze udało się Strażą przy wytężonej pracy pożar na miejscu złokalizować, spalił sie tylko dach kotłowni. Ciekawem będzie, jak sie w tem wypadku będą na to zaintersowane Towarzystwa ubezpieczeniowe zapatrywały?

**WIŚLICA (Groźny pożar).** Dnia 11 bm. wybuch pożar na strychu domu mieszkalnego Haltochowe, Marji, zam. w Wiślicy 28. Pożar zniszczył dach domu oraz przybudowaną doń stodołę drewnianą wraz z narzędziami rolniczemi i zapasami słomy i siana, wyrządzając szkodę na około 20.000 zł. Następnie przeniósł się pożar na sąsiednie zabudowania Jakóba Piecha w Wiślicy 27, gdzie również spalił się dach budynku mieszkalnego i stodoła drewniana. wyrządzając szkodę na około 6.000 zł. Stwierdzono, iż pożar u Haltochowej powstał wskutek wadliwej budowy komina. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne ze Skoczowa, Kiczyc, Ochab, Simoradza oraz 4 funkcjonarjuszy Policji ze Skoczowa.

**Walne zebranie Z. O. K. Z.** Walne zebranie członków Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich w Cieszynie odbędzie się dnia 25 marca 1930 o godzinie 6½ w małej sali Domu Narodowego z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zebrania. 2) Sprawozdanie sekretarza, skarbnika, oraz Komisji rewizyjnej. 3) Wybory nowego Zarządu i Komisji rewizyjnej. 4) Wolne wnioski.

Na wypadek braku dostatecznej liczby członków drugie Walne zebranie odbędzie się w tym samym dniu i lokalu o godzinie 7 wieczorem, bez względu na ilość obecnych.

**JASTRZEBIE (Pożar).** W Jastrzebiu wybuchł pożar w stodole Grzonki Józefa, niszcząc ją doszczętnie. Szkoda wynosi ok. 8000 zł.

**Nagła śmierć.** W czasie, gdy powracał z pracy z fabryki papieru „Lignoza" w Boruszowcu 59-letni robotnik Szymon Krawiec, upadł nagle na ziemię i zmarł na miejscu. Wezwany na miejsce wypadku lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca. Zwłoki odstawiono do domu.

**Pies przemytnikiem.** Śląska straż graniczna przytrzymała dnia 12 marca oryginalnego przemytnika — tresowanego wilczura, który, jak się okazało, był własnością Franciszka Starzyka, zamieszkałego w Nowych Retkach pod Tarnowskiemi Górami.

Śledztwo wykazało, iż Starzyk przy pomocy tego doskonale wytresowanego psa przemycał towary z Niemiec do Polski.

W chwili zatrzymania oryginalnego przemytnika zakwestjonowano przy nim towary, przedstawiające wartość 1200 zł. Przemytnika-psa odtransportowano do urzędu straży celnej w Lublińcu, a pomysłowego właściciela aresztowano i osadzono w więzieniu w Tarnowskich Górach.

**PSZCZYNA (Śmierć pod kołami auta).** Dnia 11 marca najechaną została w Pszczynie 63-letnia Marja Bartasowa z Miedźnej powiatu pszczyńsk. przez kierowcę samochodu osobowego Śl. 3110 Joachima Długosza. Bartosowa wskutek najechania odniosła ogólne obrażenia ciała tak, że musiano ją odstawić do szpitala „Joanitów" w

**KOMOROWICE (Podwójne samobójstwo).** Ostatnimi dniami para ludzi, a mianowicie: Jan Dziedzic i Tekla Malinka popełnili samobójstwo. Zarządzona sekcja zwłok, stwierdzi niezawodnie rodzaj śmierci. Przyczyny pójścia na dobrowolną śmierć dopatrują się w kłopotach materjalnych, w jakie popadli ostatnio denaci.

## Związek górali czyli blaga Kameleona z pod Baraniej.

Sanatorzy ubzdurali sobie, że wezmą górali na kawał. W tym celu pozyskali dla siebie pewnego arcy-mądrego gospodnego z pod Baraniej, który tyle zna górali,co sarna pietruszkę. To też zwołał wielkie zebranie do Wisły i zebrało się raptem 40 górali głównie z Wisły, ludzi Bogu ducha winnych. Ludzie ci nie wiedzieli o co chodzi, a referent sam głosował i wybierał zarząd owego patentowego Zw. górali. Bodajby p. M. był tak zdrów, jak z tej mąki będzie chleb. Nie będzie go nawet wtedy, gdy go pobłogosławi p. Rz. z Katowic. W „tajności" wypracowano statut i w „tajności" go zabalsamowano na wieczny odpoczynek. Nici będą z tego.

**CIESZYN. (Zebranie wójtów, członków P. S. L.)** W dniu 10 marca b. r. odbyło się tu zebranie wójtów, członków P. S. L., celem omówienia akcji wyborczej do Sejmu. Zebranie uznało myśl frontu chłopskiego za szczęśliwą.

## Sprawy rolnicze.

### Walka z chorobami i szkodnikami na Śląsku.

Śląska Izba Rolnicza przypomina wszystkim właścicielom sadów, ogrodów, zadrzewień i pól całego Woj. Śląskiego o ustawowym obowiązku czyszczenia drzew i krzaków, bielenia pni i konarów mlekiem wapiennem, zwalczanie mszycy wełnistej (krwistej) i wszystkich innych szkodników, oraz o zastosowaniu innych odpowiednich środków, przeciwdziałających chorobom i szkodnikom drzew.

Opieszali podlegają w myśl odnośnych ustaw surowym karom. Prócz tego mogą władze zarządzić przymusowe zwalczanie na koszt opieszałych. Wzywając wszystkich właścicieli, użytkowców, dzierżawców i zarządców sadów, ogrodów, parków, drzew przydrożnych, zagajeń, lasów i pól do bezwłocznego niszczenia porostów, mchów, jajek, poczwarek, gąsienic, mszyc, oraz wszelkich innych szkodników sadownictwa, ogrodnictwa, rolnictwa, leśnictwa i pokrewnych zawodów produkcji rolnej, kładzie Śl. Izba Roln., śladem innych lat, szczególny nacisk na bezwzględne zwalczanie mszycy wełnistej (krwistej), grożącej zupełnem zniszczeniem jabłoni na Śląsku, oraz na walkę z kiłą, czyli przepukliną kapusty i pokrewnych roślin, uniemożliwiającą rozbudowę warzywnictwa śląskiego.

Zgłoszenia o pojawieniu się szkodników i chorób roślinnych należy nadsyłać do Śląskiej Stacji Ochrony Roślin w Cieszynie, lub do miejsc. władz policyjnych.

### Środek na wzdęcie bydła.

Jeden z weterynarzy ogłosił niezawodny środek na często zdarzające się u nas wzdęcie bydła, bez użycia trokara. Jest to zwykła kreolina, której pełną łyżkę stołową rozpuszcza się wraz z 200—250 gramami soli glauberskiej w butelce letniej wody i wlewa do gardła choremu bydlęciu. Wkrótce potem następuje zaraz silne odbijanie się gazów i niebezpieczeństwo szybko mija. Dla owiec należy stosować mniejszą dozę, to jest małą łyżeczkę kreoliny i 50 gr. soli glauberskiej.

**Giełda krakowska.** Płacono za dolara gotówkowego 8.89¼—8.90¼. Czeki bankowe 8.90—8.91. Kurs płacenia Banku Polskiego nie uległ zmianie.

Waluty i dewizy oficjalnie bez ruchu.

Ruch stosunkowo słaby przy drobnych obrotach. Do transakcji doszło jedynie z Bankiem Polski przy większem zainteresowaniu Zieleniewskim i z papierów procentowych 4% Prem. Poż. inwestycyjną po kursach ustalonych.

Na pogiełdziu w małych ilościach robiono 5% Poż. konwersyjną po kursie 54, mocniej.

Akcje bankowe: Bank Polski 168.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 60.

Papiery procentowe: 4% Prem. Poż. inwestycyjna 129.50—128.50.

**Poznańska giełda zbożowa** z dnia 15 marca 1930 r. Żyto 16.50—17. Pszenica 31.50—32.50. Jęczmień przemiałowy 18.25—18.75. Jęczmień browarowy 21—23. Owies jednolity 15—16. Mąka żytnia 29.25. Mąka pszenna 50—54.



**Przeproszenie.**

Podpisany przeprasza Wydział gminny w Bobrku za obrazę na czci, jaką mu wyrządził przez publiczne oszczerstwo.

W Bobrku, 28 lutego 1930.

**Liszka Rudolf** rolnik, Bobrek Nr. 64.



Odpow. red. Maksymiljan Herrmann, Cieszyn. Drukarnia Pawła Mitręgi, Cieszyn.